

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa

...Na Twoje Słowo...



Rok XXIII – Wydanie 10, Listopad-Grudzień 2021

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym



www.adoratrici-asc.org



redazioneasc@adoratrici-asc.org

Lima, Peru
4-28 Luglio 2017

Nowe życie

25 kwietnia 2021 roku przeżyłam najtrudniejsze, najbardziej przytłaczające i najradośniejsze doświadczenie w moim życiu ... po raz pierwszy zostałam mamą. Kamila przyszła na świat o 23:49 ... ale narodziła się też nowa matka i nowy ojciec.

Pierwsze dni po porodzie, po wyjściu ze szpitala, były dla mnie bardzo skomplikowane. Byłam bardzo zmęczona

wielogodzinnym porodem i bólem. Ludzie często mówią o słynnej "depresji poporodowej", ale nigdy nie myślisz, że może ci się to przytrafić. I zamiast znaleźć się z najcenniejszym darem, jaki życie mogło mi dać, płakałam z powodu najbardziej nieistotnych rzeczy, nie mogłam cieszyć się moim dzieckiem, choć kochałam je całą sobą. I nie wiedziałam dlaczego.

I właśnie w tym momencie doświadczyłam czułości Boga, który był w gestach wszystkich bliskich mi osób. To była miłość mojej matki, która troszczyła się o moje potrzeby i uczyła mnie najpiękniejszej sztuki, jaką jest bycie matką. Był w zrozumieniu mojego męża, który zadbał o

wszystko, czego potrzebowałam. To bliskość ojca i brata, którzy drobnymi gestami towarzyszyli mi w moich dniach. I to ciągłe wsparcie, które dawali mi moi kuzyni, ciotki i wujkowie, czy to z bliska, czy z daleka. Dali mi znać o swojej bliskości i miłości.

Myśląc o moim doświadczeniu, odnajduję siebie w wielu słowach papieża Franciszka, który ogłaszając Rok Rodziny Amoris laetitia, rozwodził się nad "wartością wychowawczą" rodziny nuklearnej:

"Szczerej komunii można doświadczyć w rodzinie, gdy jest ona domem modlitwy, gdy uczucia są poważne, głębokie i czyste, gdy przebaczenie przeważa nad niezgodą, gdy codzienna surowość życia jest łagodzona przez wzajemną czułość i przez pogodną przyłgnięcie do woli Bożej. W ten sposób rodzina jest otwarta na radość, jaką Bóg daje wszystkim, którzy umieją

dawać z radością."

I teraz, kiedy jestem matką, właśnie te wartości chciałabym przekazać mojej córce, aby wrosła w modlitwę, miłość, szacunku dla siebie i innych, aby była życzliwa i uczynna, a przede wszystkim, aby przebaczała i dawała miłość bez miary.

Debora Brunetti

Wydawca

Wydawca

◇ Nowe życie

Przestrzeń Zarządu Generalnego

◇ Seminarium formacji liderów

Ze Świata ASC

◇ Szczególny dzień

◇ Klejnoty SMDM

◇ Adoratorki rzeki miłosierdzia dziękują Bogu i s. Serafinie

◇ Być błogosławieństwem

◇ Dar wdzięczności

Spis

1	◇ Dobre samopoczucie w szkole	7
	◇ Moc słuchania	8
2	◇ Jesienne spotkania formacyjne	10
	Przestrzeń JPIC/VIVAT	
3	◇ Fratelli Tutti – Rozdział 8	11
	W Zgromadzeniu	
4	◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	12
5	◇ Profesje Zakonne	12
6	◇ Urodziny: świętujmy życie	12
	◇ Wrociliśmy do Domu Ojca	12

Seminarium formacji liderów

Nowa krew dla świata: wezwanie do stawiania się pełnymi ducha liderami we wschodzącym świecie

O godzinie 13:00 (czasu rzymskiego) 11 października 2021 r. seminarium dotyczące formacji w zakresie przywództwa i administracji rozpoczęło swoją pierwszą sesję online, w której uczestniczyło 40 Adoratorrk i 35 Misjonarzy CPPS.

Seminarium rozpoczęło się jako inicjatywa Administracji Generalnej we współpracy z Kurią Generalną Misjonarzy CPPS, aby odpowiedzieć na Akta GA z 2017 r.: promować przywództwo uczestniczące, zapraszając wszystkich do oddania swoich darów na służbę całości; pracujemy jako partnerzy z wieloma innymi we współodpowiedzialności za misję.

Oraz zalecenie, aby ocenić możliwość bliższej współpracy z CPPS w zakresie programów oferowanych przez CIS.

Tematem Seminarium jest Nowa krew dla świata: wezwanie do stawiania się pełnymi ducha liderami w powstającym świecie.

Jego celem jest właśnie formacja liderów w świetle duchowości Krwi Chrystusa, w duchu charyzmatu św. Obejmuje ono naszych braci i siostry z różnych sektorów misji i z różnych części świata, od Wschodu do Zachodu i od Północy do Południa, którzy już są lub będą zaangażowani w służbę organizacji i przywództwa.

Seminarium ma na celu promowanie takich wartości jak formacja ciągła, interkulturowość (interakcja pomiędzy członkami obu Zgromadzeń), komplementarne podejście do duchowości Krwi Chrystusa, wzrost duchowej tożsamości, możliwość szerszej formacji.

Zajęcia trwają 12 dni podzielonych na 4 moduły online po trzy popołudnia w miesiącu do końca stycznia 2022 roku.

Główne tematy będą wynikały z rozwinięcia tytułu programu "Nowa Krew dla świata":

- Powołanie do bycia liderem
- Przywództwo
- Przywództwo pełne Ducha
- W wyłaniającym się świecie, poprzez partycypacyjną, doświadczalną i systematyczną metodologię. Zaprasza

uczestników do ponownego przeanalizowania tego, w jaki sposób pełnią rolę lidera w swoich miejscach posługi i do poprawy jakości swojego przywództwa, a nie do zdobywania teoretycznych umiejętności. Facylitatorami są członkowie międzynarodowej grupy Faith and Praxis: Emili Turù, FMS. Frances Heery i Lissy Sebastian, RNDM. Faith and Praxis jest międzynarodową organizacją utworzoną przez zakonników i zakonnice, którzy towarzyszą różnym zgromadzeniom w procesie formacji do posługi liderów dla misji w Kościele.

Posługa tak wymagająca jak posługa lidera wymaga, byśmy uczyli się coraz bardziej i bardziej odpowiadać sercem zakorzenionym w duchowości Krwi Chrystusa. Kilkakrotnie w ostatnich dokumentach papież Franciszek odnosił się do znaczenia formacji ciągłej, szczególnie w tym czasie określanym jako czas epokowych zmian.

Życzymy wszystkim czasu łaski i wzrostu, aby odpowiedzieć na znaki czasu, w nowości Ducha, z sercem Chrystusa, na drodze otwartej przez naszych Założycieli.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Szczególny dzień

Był to szczególny dzień, ponieważ obchodziliśmy święto Maryi, Niewiasty Nowego Przymierza. Tak” tej Niewiasty dało Bogu możliwość sprowadzenia na świat Zbawiciela, aby nas zbawić. Ta Niewiasta zasługuje na tytuł “Niewiasty Nowego Przymierza, ponieważ przyjęła Boży plan naszego zbawienia, który miał się wypełnić przez Nią. Krew Jezusa, jej syna, którą mu ofiarowała, jest Krwią Nowego Przymierza.

Był to szczególny dzień, ponieważ rozpoczęliśmy etap postulatów. Z entuzjazmem idziemy naprzód, abyśmy tak jak Maryja, mogły odpowiedzieć Panu Bogu “tak”. Dziękujemy Zgromadzeniu, że dało nam najlepszą formację, abyśmy były dobrymi sługami Chrystusa, żyjąc dalej zgodnie z charyzmatem i duchowością Zgromadzenia. Obrzęd przyjęcia do Zgromadzenia Postulantek rozpoczął się o godz. 18.00.

Przełożona Regionalna s. Lucina John wyjaśniła nam ten ważny dzień w naszym Zgromadzeniu. Zaprosiła nas do kochania Maryi, “Niewiasty Nowego Przymierza” i opierania się na

Niej w naszym codziennym życiu. Po obrzędzie odbyła się Msza Święta, którą poprzedził o. Henry Nila, CPPS. Dziękujemy s. Lucinie, przełożonej regionalnej i jej współpracownikom. Lucinie, przełożonej regionalnej i jej radzie za przyjęcie nas na etap postulatów. Dziękujemy Bogu za dar powołania. Przez wstawiennictwo Maryi, Niewiasty Nowego Przymierza i św. Marii De Mattias, niech Bóg da nam swoją łaskę, abyśmy każdego dnia odpowiadały Panu “Tak”.



Postulantki, Tanzania
Anitha Justus, Adventina Experius, Juster Martin,
Sesilia Raimond, Witness Vicent i Maria Emanuel

Klejnoty SMDM

Moja podróż jest pełna porażek. Mam wiele trudności, ale wciąż jestem błogosławiona. W moim życiu pragnę jedynie osiągnąć szczęście i sukces. Marzę o tym, aby pewnego dnia zostać profesjonalną nauczycielką, a częścią mojego kroku jest bycie Bożą sługą i bycie częścią Klejnotów SMDM.

Jestem Joyce Ann, mam 18 lat. Miałam 9 lat, kiedy dołączyłam do Klejnotów SMDM. Celem Klejnotów jest studiowanie, uczenie się i życie Słowami Bożymi. Siostry Adoratorki Krwi Chrystusa dały nam możliwość rozwijania naszego duchowego zdrowia i uczynienia naszego życia lepszym. Pomagają nam wzrastać i uczyć się, jak ważny jest Bóg w życiu. W ciągu moich 9 lat bycia w Klejnotach zdałam sobie sprawę, że każdego dnia mojego życia byłam w stanie być silna i życzliwa. Mogę powiedzieć, że moje życie było pełne trudności, ale ponieważ Klejnoty nauczyły mnie właściwych rzeczy,

nauczyłam się walczyć w moich bitwach modlitwą. W naszej grupie mamy wiele zajęć, oprócz studiowania Słowa Bożego, my, seniorzy z Jewels, prowadzimy zajęcia dla dzieci w wieku od 7 do 11 lat. Było to dla nas wielką frajdą, ponieważ pomimo pandemii nadal możemy dzielić się naszą wiedzą o Bogu. Jest to również mój sposób na doskonalenie moich umiejętności pedagogicznych i przywódczych, ponieważ marzę o tym, aby zostać pedagogiem. Mamy też zajęcia z tańca i śpiewu, imprezy dziękczynne i inne. Klejnoty zaczęło również służyć w parafii San Lorenzo Ruiz. Niektóre z członkiń dołączyły do Parafialnego Duszpasterstwa Młodzieży, a inne do Chóru Parafialnego. Dzięki tym działaniom wzrastamy i uczymy się. Jesteśmy jeszcze zbyt młodzi, aby zastanawiać się nad życiem w rzeczywistości. Dlatego większość czasu nam się nie udaje, ale dzięki opiece Sióstr Adoratorek Krwi Chrystusa prowadzą nas one na właściwą drogę.



Kiedy moja matka zmarła 6 lat temu, myślałam, że moje życie jest bezużyteczne. Myślałam, że nie mogę kontynuować życia, ponieważ moja matka odeszła. Pytałam Boga, dlaczego muszę cierpieć, byłam na Niego zła, bo to mnie naprawdę boli. Ale nie mam wyboru, muszę żyć dalej. Na początku było mi ciężko, ale dzięki wskazówkom mojej Rodziny SMDM znalazłam inny powód do życia. Zrozumiałam, że Bóg dał nam bitwy nie po to, abyśmy się poddawali, ale abyśmy walczyli i wykorzystałam to jako motywację do kontynuowania życia pomimo trudności. Życie nie polega na cierpieniu, ale na cieszeniu się życiem, obejmowaniu siebie,

pomaganiu sobie nawzajem w rozwoju i wierze we Wszechmogącego.

Klejnoty SMDM stało się znaczące w moim życiu. Jest to część mojego życia, której nie chcę się pozbawiać. Są one jednym z powodów, dla których podążam za moim marzeniem. Obiecałam sobie, że kiedy będę w stanie stabilnie pomagać, pomogę wychować przyszłe Klejnoty, tak jak Adoratorzy Krwi Chrystusa wychowali nas. Bycie Klejnotami to nie tylko odpowiedzialność, którą musimy wziąć na siebie, ale to także budowanie przyjaźni, rodziny, miłości i szczęścia. Jestem wdzięczna Bogu za to, że zostałam wybrana, by stać się częścią Klejnotów i na zawsze będę pielęgnować te chwile, Marii De Mattias za pomoc i wsparcie w dążeniu do realizacji moich marzeń. To była dla mnie przyjemność, że mogłam stać się częścią Waszej działalności charytatywnej. Siostron Adoratorek Krwi Chrystusa, które nigdy nie zawiodły, wychowując nas jak własne dzieci. Dziękuję za to, że nas umacniałyście i oświecałyście. Klejnoty SMDM sprawią, że będziesz dumna. Miłość nigdy nie zawodzi.

Joyce,

Klejnoty Św. Marii De Mattias Filipiny

*Obszar Kontynentalny: Ameryki
Region Manaus*

Adoratorzy rzeki miłosierdzia dziękują Bogu i s. Serafinie

- Mój Boże, to jest niemożliwe!
- Nie mogę uwierzyć własnym oczom!

Te i inne podobne wyrażenia były wypowiedzane przez tych, którzy widzieli ludzi zaangażowanych w katastrofę lub którzy dowiedzieli się o niezwykłym wypadku, który wydarzył się przed naszym klasztorem Krwi Chrystusa 15 października 2021 roku. Był to dzień, w którym obchodziliśmy święto s. Serafiny, które przypada na 21 października. Opowiem tę historię w skrócie. Mamy samochód Spin, który jest bardzo przydatny do wielu zadań. Nasz kierowca, który pracuje dla nas od około dziesięciu lat, wyjechał na wakacje i zatrudniłyśmy młodą kobietę, która już wcześniej wykonywała dla nas tę pracę.

Ta kobieta, którą będę nazywała Catarina, pomaga nam w różnych pracach w domu, a także czasami pomaga, gdy mam problemy z komputerem.

Pewnego ranka przyszła do mojego pokoju prosząc mnie o modlitwę w pewnej sprawie. Catarina jest niekatoliczką, ale powierzyłam ją naszej czcigodnej s. Serafinie, prosząc o jej wstawiennictwo dla tej przyjaźni.

Dzień później miało miejsce to niewytłumaczalne wydarzenie. Opowiadam tę historię, aby wzrosła wśród nas miłość i nabożeństwo do czcigodnej s. Serafiny. O godzinie 13.00 Catarina wyjechała samochodem, aby załatwić jakąś sprawę.

Kiedy mężczyzna otworzył drzwi samochodu, aby mogła wysiąść - nikt nie wie, jak to się stało - ale samochód przejechał na drugą stronę ulicy, zatrzymując się z wielkim hałasem na przeciwległym chodniku. Ulica, o której mówię, Venida Constantino Nery, jest ulicą czteropasmową, na której panuje ciągły ruch, szczególnie o tej porze dnia.

Opiszę łaski, które otrzymałyśmy:

1- Widząc oszłamiający lot samochodu, autobus wypełniony pasażerami nadjeżdżający z przeciwnego kierunku cudownie zatrzymał się na czas, nie będąc dotkniętym przez nasz samochód;

2- Pani na chodniku z małą córeczką zatrzymała się i nie została dotknięta przez samochód;

3- Nasz samochód zatrzymał się, nie uszkadzając dużego budynku znajdującego się naprzeciwko naszego klasztoru.

4- Catarina nie odniosła żadnych obrażeń, natomiast spód samochodu wymaga naprawy.

Z powodu głośnego hałasu ludzie przybiegli, aby pomóc kierowcy, który miał wysokie ciśnienie krwi.

21-go dziękowaliśmy naszej drogiej Czcigodnej Siostrze Serafinie. Catarina odwiedziła mnie niedawno, aby poprosić mnie o podziękowanie siostrze Serafinie za jej pomoc.

Ekspert motoryzacyjny powiedział nam, że to był prawdziwy cud. Wypadek mógł spowodować wiele ofiar śmiertelnych, a my musiałybyśmy wypłacić odszkodowania wielu osobom, ponieważ nasza wina była ewidentna.

S. Marilia Menezes, ASC

**Obszar Kontynentalny: Ameryki
Region USA**

Być błogosławieństwem

Każdego dnia otrzymujemy błogosławieństwa i możemy je dawać. Są one jak powietrze wokół nas. Wdychamy błogosławieństwa, gdy uświadamiamy sobie, że jesteśmy błogosławieni, a świat wokół nas jest błogosławionym miejscem. A potem wdychamy nasze otrzymane błogosławieństwa dla innych.

Jak wygląda bycie błogosławieństwem? Wygląda to jak wiele sposobów, które znajdujemy każdego dnia, aby wyciągnąć rękę do innych z uśmiechem, miłym słowem, dobrym uczynkiem. Projekt "Be a Blessing Garden" jest jednym z tych dobrych uczynków, które łączą nieprawdopodobną grupę ludzi. Jest to okazja stworzona przez Adoratorów oraz parafie św. Patryka w Rumie i św. Jana w Red Bud, obie w stanie Illinois. Składa się ona z tych, którzy sadzą nasiona, rozpoczynając sadzonki, które wyrosną na rzepę, zieleninę, pomidory i ogórki. Rośliny te są następnie sadzone w ogrodzie przy klasztorze w Rumie przez wolontariuszy z obu parafii. Po tygodniach pracy w ogrodzie, co tydzień zawożą oni pudła ze świeżymi produktami do Cosgrove's Kitchen w East St.

To jest jeden ze sposobów bycia błogosławieństwem. Bycie błogosławieństwem może się wydarzyć na tak wiele sposobów. Może się to wydarzyć, gdy

zasiadamy razem przy stole i słuchamy osoby siedzącej obok nas. Oznacza to wznoszenie siebie nawzajem oraz wszystkich ludzi i sytuacji naszego świata przed naszego Boga, prosząc, abyśmy mogli otrzymać i dawać błogosławieństwa, których nasz świat potrzebuje.

W naszym świecie jest tak wiele niewiadomych, tak wiele różnic w opiniach i przekonaniach: ludzie, którzy wierzą w konflikt, ludzie, którzy chcą tylko pokoju, ludzie, którzy chcą, aby sprawy toczyły się w określony sposób, ludzie, którzy chcą tego, co jest najlepsze dla wszystkich, ludzie, którzy wierzą, że kontrowersje są najlepszym sposobem, aby iść naprzód. Są ludzie, którzy walczą o zaspokojenie podstawowych potrzeb, ludzie uwikłani w niesprawiedliwe sytuacje. Możemy nie być w stanie rozwiązać problemów naszego świata. Ale jesteśmy powołani, by być błogosławieństwem.

W tym okresie żniw możemy poświęcić czas, by uświadomić sobie błogosławieństwa, które pojawiły się w naszym życiu i znaleźć sposoby, by dzielić się nimi z innymi. Bądźcie błogosławieństwem i wnoście w spótcującą obecność do naszego świata.

S. Barbara Hudock, ASC

Dar wdzięczności



Kiedy zaczęłam myśleć o listopadzie, wdzięczność była słowem, które ciągle przychodziło mi do głowy.

Wdzięczność za to, że mogłam użyć tego słowa jako motywu przewodniego, aby przeplatać te myśli. I że zastanawiałam się nad wdzięcznością już od wielu miesięcy. Opuszczenie misji w Crownpoint, w Nowym Meksyku, w lipcu, dało mi możliwość zastanowienia się z wdzięcznością nad 14 latami, kiedy miałam zaszczyt służyć jako pielęgniarka zdrowia publicznego wśród Diné lub Navajo People i nauczyć się tak wiele od nich, od Siostry Maureen Farrar i od stworzenia wokół mnie.

Czuję, że wzrastałam zawodowo, duchowo, osobiście i jako Adorantka podczas tych lat na misji. Ta podróż była naprawdę niesamowita. Byłam także wdzięczna, że mogłam spędzić czas z siostrami w Wichita, Kansas i Columbia, Pennsylvania, po tym jak opuściłam Nowy Meksyk, i ponownie nawiązać kontakt, ponieważ minęło kilka lat od czasu, gdy odwiedziłam je osobiście.

Cieszyłam się, że mogłam się przynajmniej przywitać i podzielić kilkoma historiami. Louis, wdzięczność pojawiła się ponownie, ponieważ siostry i współpracownicy byli tak gościnni i cierpliwi, gdy zaczynałam nową służbę i życie w mieście, i gdy zgubiłam się kilka razy w pierwszych

tygodniach.

Znów poczułam wdzięczność, kiedy w październiku pomagałam w Centrum Ruma, towarzysząc siostram i współpracownikom. Jestem wdzięczna za rozmowy jeden na jeden w Clementine Hall. Zawsze dobrze jest połączyć się z historiami, mądrością i kilkoma uśmiechami. Przywilejem jest słuchać siostr, które zastanawiają się nad swoimi czasami na misji, nad radością wielu podróży z innymi i z Bogiem.

Jedną z nich, która naprawdę poruszyła moje serce była podróż z Siostrą Ann Fearday, ASC, gdy wybrała ogolenie głowy zamiast patrzenia jak jej włosy wypadają stopniowo z powodu leczenia raka. To był czas, który będę pielęgnować, będąc świadkiem jej odwagi i wiary. I to był pierwszy raz, kiedy w ogóle dotknęłam maszynki do golenia. (Ann była podwójnie odważna!!!)

Ten wątek wdzięczności został dobrze podsumowany przez siostrę Leonę Luechtefeld, ASC, która nazywa go "postawą wdzięczności". Leona powiedziała mi, że nie można być po prostu wdzięcznym za wszystko, trzeba nazywać rzeczy konkretnie. Tak więc, jako że listopad jest miesiącem wdzięczności i dziękczynienia, miejmy wszyscy na uwadze tę postawę.

Ahé hee' (dziękuję w języku Diné)
S. Michelle Woodruff, ASC

Dobre samopoczucie w szkole

Utworzono zespół psychologiczno-pedagogiczny wspierający uczniów, rodziny i nauczycieli

Ta odpowiedź na konkretną potrzebę naszych czasów była wielką szansą dla naszego regionu. Jest to projekt "Dobre samopoczucie w szkole" w Instytucie Krwi Chrystusa w Bari. Jest to zespół psychologiczno-pedagogiczny udostępniony społeczności szkolnej przez nasz Instytut, ożywiony jego niestrudzoną troską o człowieka. Służy on także całej stolicy Apulii, gdzie Adorantki są zaangażowane w edukację od prawie stu lat.

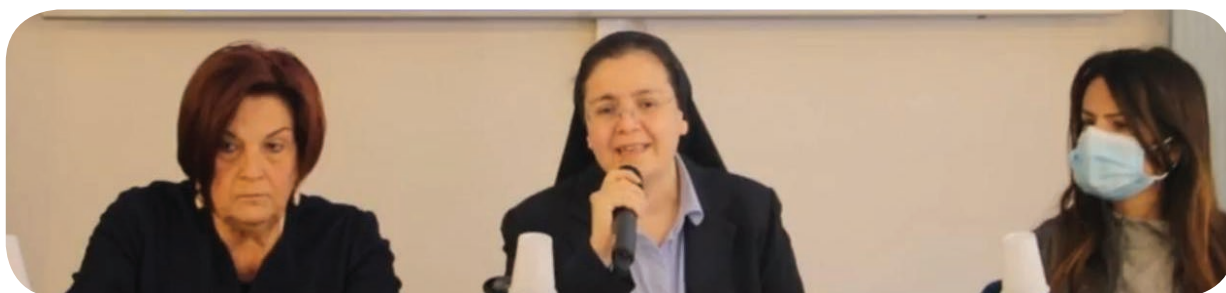
13 października, podczas konferencji prasowej, administracja PBI w osobach kierownictwa Instytutu: s. Giuseppina Fragasso, s. Francesca Palamà i prof. Angelamaria Garofalo, przedstawiła projekt, członków zespołu i centrum słuchania. Obecność na tym wydarzeniu przedstawicieli innych Instytutów z okolicy podkreśliła owocne przenikanie się życia Instytutu z całą otaczającą go tkanką społeczną, jak również ważny wkład, jaki wspólnota Adorantek Krwi Chrystusa wnosi w ludzki rozwój miasta Bari. Rzecznik praw nieletnich, dzieci i młodzieży regionu Puglia, dr Ludovico Abbaticchio, był obecny, podobnie jak radna ds. nauczania publicznego miasta Bari, Paola Romano, oraz przewodniczący CISM Katolickich Szkół Parafialnych w Puglii, ojciec Luigi Gaetani.

Program "Dobre samopoczucie w szkole" został stworzony w środowisku szkolnym, aby wspierać wspólnotę edukacyjną, uczniów i rodziny na naturalnej drodze formacji i wzrostu, która jest dziś zagrożona i bardzo osłabiona przez pandemię. Jego celem jest odpowiedź na nowe wyzwania rodzinne i relacyjne dzieci, podkreślone przez izolację narzuconą przez sytuację pandemii, która ostatnio naznaczyła całe społeczeństwo. Pomoc psychologiczno-pedagogiczna - wyjaśniona podczas prezentacji - ma na celu wsparcie i przywrócenie dobrego

samopoczucia psychicznego, niezbędnego dla sukcesu edukacyjnego i dydaktycznego każdego ucznia. Istnieje wiele, zbyt wiele, krytycznych problemów, które dotyczą dzieci i młodzież po konsekwencjach pandemii. Ale nie tylko to, niepokój w grupach, nadmierne korzystanie ze smartfonów i komputerów to tylko niektóre z przeszkód, które trzeba pokonać. Szkoła jest świadoma pilnej potrzeby pomocy ekspertów, aby nie tylko nawigować wzrokiem, ale dokładnie wiedzieć, gdzie podjąć właściwe kroki i być punktem odniesienia dla rodziców, którzy często są zdezorientowani i proszą o edukację w zakresie rodzicielstwa.

Zespół psychologiczno-pedagogiczny, wymyślony jakiś czas temu i bardzo pożądany przez administrację naszego Instytutu w Bari, składa się z wysokiej klasy lokalnych specjalistów: Dr Giacomina Panzarino, pedagog, Dr Chiara Leuci, psycholog, Dr Francesca Gioieni, psychoterapeutka, Dr Caterina Pucci, terapeutka psychomotoryczna i S. Liana Campanelli, nauczycielka wychowania do sprawiedliwości i absolwentka psychologii.

Na zakończenie spotkania siostra Francesca Palamà przypomniała, że w sercu zaangażowania Instytutu Krwi Chrystusa jest stałe dbanie o ogólny dobrobyt osoby, realizowane z nieustanną kompetencją i troską. W tym roku Instytut Krwi Chrystusa postanowił wzbogacić ofertę edukacyjną dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat o projekt "Zabawa to poważna sprawa!", proces pedagogiczny i uwagę poświęconą wzrostowi i dobremu samopoczuciu dziecka, który obejmuje warsztaty aktywności psychoruchowej, jazdę na rolkach i naukę języka angielskiego, a jego celem jest wspieranie harmonijnego i pełnego rozwoju psychofizycznego dzieci.





Mając świadomość, że "bycie blisko" jest misją, którą należy budować dzień po dniu, Instytut Krwi Chrystusa w Bari pomyślał także o ludzko-duchowym programie szkoleniowym dla rodzin, by wejść w codzienne życie rodziców

zaangażowanych w wyzwanie edukacyjne, które stało się jeszcze bardziej złożone przez ostatnie wydarzenia i ogólnie przez społeczeństwo w ciągłej i szybkiej ewolucji. Zainspirowany przez Światowy Pakt Edukacyjny promowany przez papieża Franciszka, pierwszym krokiem w kierunku restartu, który jest w stanie "zagwarantować dostęp do wysokiej jakości edukacji dla każdego, która będzie godna godności każdej osoby", jest "Przestrzeń PBI". Jest to tytuł programu zaproponowanego przez Instytut wszystkim rodzinom, którzy chcieliby wziąć w nim udział. Jest on odpowiedzią dla mężczyzn i kobiet pragnących spotkania, dialogu i dyskusji między różnymi środowiskami.

Marilina Pesce

Obszar Kontynentalny: Europa
Region Włochy

Moc słuchania



18 listopada w krajowej siedzibie USMI (Włoska Unia Przełożonych Wyższych Kobiet) przy Via Zanardelli w Rzymie, siostra Emma Zordan wzbogaciła swoim świadectwem kurs formacyjny dla "nowicjuszek". W sali głównej było obecnych około czterdziestu osób, a wiele innych łączyło się zdalnie. Od ponad siedmiu lat s. Emma pracuje jako wolontariuszka w rzymskim więzieniu, prowadząc warsztaty kreatywnego pisania. Opowiadała o drodze,

która doprowadziła ją do więzienia Rebibbia. Jej niepokój, odwaga i siła, którą odnalazła po przejściu przez bramę więzienia i wiele innych otwartych i zamkniętych krat, zanim dotarła do części penitencjarnej, gdzie będzie prowadzić swój wolontariat.

Przez kilka lat mieszkała w Latina, gdzie była odpowiedzialna za wspólnotę "Św. Gaspar" liczącą 29 starszych sióstr, ale w każdą sobotę o ósmej rano była niezawodnie w Rebibbia, z paczkami dla swoich przyjaciół więźniów. Otwarcie mówiła to do sióstr, które uważnie słuchały: "To jest teraz moja rodzina!". I tak naprawdę jest przyjaciółką, matką i siostrą dla wielu więźniów. Nawet taki mały gest, jak przyniesienie im cukierka, ma dla nich wielkie znaczenie. To jest jak pieczytka duszy. Potwierdził to inny bohater spotkania w USMI: Carmine C., więźniarka na warunkowym zwolnieniu po 16 latach pobytu w różnych zakładach karnych. Jako jedna z pierwszych spotkała wolontariuszkę zakonną w Rebibbia i nawiązała z nią współpracę. To właśnie dyskusja między nimi, czasami intensywna, innym razem wesoła, pozwoliła obecnym "doświadczyć" surowości życia więziennego i tego, jak ważna jest obecność kogoś z "zewnątrz", kto umie słuchać, okazywać uczucia, uwagę i nadzieję.

Narzędziem tego procesu był jej "warsztat twórczego pisania". W swoim wystąpieniu Siostra odtworzyła etapy tej pracy, przywołując tytuły książek, w których zebrane zostały świadectwa osadzonych. Następnie przedstawiła książkę "Nie wszyscy wiedzą... głos więźniów z Rebibbii", która była drugim powodem spotkania.

Książka zawiera kilka świadectw więźniów na temat nadziei, zebranych przed i w czasie pandemii. Dziennikarz Roberto Monteforte, który współpracował z siostrą Emmą przy realizacji książki, wyjaśnił powody tego wyboru. "Świadectwa są ofiarowane tym, którzy znajdują się poza kratami, zwykłym ludziom, którzy są uważani za "wolnych", a jednak zbyt często są więźniami własnych uprzedzeń, które czynią ich niezdolnymi do akceptacji". W tej kwestii interweniuje prawniczka Antonella Pacifico, również zaangażowana przez s. Emmę w projekt "więziennych warsztatów pisarskich". Przypomina o "lęku przed następstwami" wyrażanym przez wielu więźniów. "Niepokojąca jest przemoc na zewnątrz więzienia, na którą składają się uprzedzenia i środki ostrożności. Tak samo jak kara, której nigdy nie skończysz odbywać, ponieważ - podkreśla, cytując jedno ze świadectw z książki - piętno więźnia odciska się jak niezatarte piętno na skórze." Dlaczego wyrok nie miałby się nigdy skończyć? Dlaczego niewinna rodzina odsiadującego wyrok ma również płacić? Jak poradzić sobie z następstwami? Jak będzie wyglądała społeczna reintegracja więźnia po wyjściu na wolność? Ten temat jest obecny w każdym zakątku świata i dotyczy "nowicjuszy", którzy przybyli do Rzymu z każdego zakątka świata.

Mocnym świadectwem jest apel zainicjowany przez siostrę Emmę. "Jest nas zbyt mało. Przyjedźcie, aby dać świadectwo waszej wiary w służbie więźniom". "O ile różańców mnie proszą!" - dodała. I zapraszam ich do odmawiania Ojciec nasz". Bo można ewangelizować także w ten sposób: oferując słuchanie i przyjaźń. Świadectwo Crmine było poruszające. Opowiadała ona o swoim dialogu z Ukrzyżowanym Panem podczas nocy samotności w swojej celi. "Modłę się do Niego, rozmawiamy, zwierzam się Mu, spieramy się...".

Siostra Rosanna Costantini, odpowiedzialna za obszar formacji w USMI, podkreśliła to już na początku spotkania. Misja dzisiaj to dawanie

świadectwa w konkretnym życiu, w miłości do najmniejszych, tak jak nauczył nas tego papież Franciszek, który swój pierwszy Wielki Czwartek obchodził nie w Watykanie, ale w więzieniu dla nieletnich Casal de Marmo, obmywając nogi młodym więźniom. To jest Kościół wychodzący, służący wykluczonym. Niektórzy zapewniali, że poproszą matkę generalną swojego zgromadzenia o możliwość podążania drogą wskazaną przez siostrę Emmę. To właśnie wtedy świadectwo dotyka serca! Można powiedzieć, że jeden cel został osiągnięty. Ale pozostaje jeszcze najtrudniejsza rzecz: dotknąć serc tych, którzy przywykli do osądzania bez współczucia i pomóc im odkryć braterstwo. Taki jest cel książki "Nie wszyscy wiedzą..." - pomóc ludziom zrozumieć i poznać, abyśmy wszyscy mogli być bardziej ludzcy.

Roberto Monteforte



Jesienne spotkania formacyjne

W dniach 15 - 17 oraz 18 - 20 października 2021, w domu macierzystym w Bolesławcu, siostry Adorantki Krwi Chrystusa prowincji Wrocław uczestniczyły w jesiennych dniach formacyjnych. Spotkanie prowadził o. Stanisław Jarosz – paulin, przeor Sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej w Brdowie. Konferencje, wprowadzenia w medytację i homilie osadzone były w temacie formacyjnym na rok szkolny 2021/22 „Kto nas widzi - widzi Chrystusa? Być Ewangelią dla świata”.

Wraz z o. Stanisławem na nowo odkrywałyśmy dar życia, zachwycałyśmy się darem powołania zakonnego i odsłaniałyśmy dar osobistej świętości. Na drodze realizacji świętości uczyłyśmy jak przebaczać samej sobie i innym. To wszystko było przedstawiane w sposób prosty, obrazowy, biblijny i bardzo głęboki. Przekazywane i usłyszane treści, to nie tylko erudycja, czytanie lub zasób wiedzy prowadzącego. Słuchałyśmy kapłana, który kocha Boga, słucha i żyje Jego Słowem, postrzega swój grzech – mówi o sobie: jestem grzesznikiem, a nade wszystko czuje się Dzieckiem, które Bóg nieustannie kocha.

Dążenie do świętości zostało przedstawione jako obraz bardzo stabilnego krzesła, z trzema nogami: Słowo Boże - z Niego rodzi się wiara; liturgia - działanie Ducha Świętego, który uzdalnia do przyjęcia łaski Bożej; wspólnota zakonna – która, „pokazuje” moje nawrócenie. Nawrócić się, to zacząć myśleć inaczej niż do tej pory. Zdaniem o. Stanisława – wspólnota zakonna jest po to, aby zdemaskować mój grzech, aby w nas dokonana się tajemnica śmierci i zmartwychwstania.

Wspólnota zakonna jest lustrem, dla moich słabości, wad i grzechów. Na nowo - po wielu latach od złożenia ślubów znowu uczyłyśmy się życia we wspólnocie i dla wspólnoty. Wspólnota zakonna jest miejscem przebaczenia, a przebaczyć to nic innego, jak wziąć skutki cudzych grzechów na siebie. Ojciec zaproponował, abyśmy w tę rzeczywistość wspólnoty – takiej w

jakiej jesteśmy teraz - zaprosiły na nowo Maryję i razem z Nią (w odnowionej świadomości) wykonywały nasze prace domowe i szły na drogi apostołatu. Uczyłyśmy się także zapatrzenia w Krzyż Jezusa – Oblubieńca. Ojciec powiedział: „człowiek bez krzyża, nie jest podobny do Ukrzyżowanego”. W tej naszej jesiennych szkole formacji, usłyszaliśmy także prawdę, dlaczego czasem boimy się własnego krzyża. To diabeł straszy nas krzyżem... będziesz cierpieć, będziesz chorować, popatrz jak wykorzystują cię w tej wspólnocie, zgromadzeniu, w twoim miejscu pracy...

Ten czas to czas przepięknej polskiej jesieni - złote kolory liści, promienie jesiennego słońca, dar siostrzanej wspólnoty, osobiste zaśłuchanie w przepowiadane prawdy oczywiste i znane, spotkanie z zakonikiem dającym świadectwo o doświadczeniu Bożej Miłości, nade wszystko wpływający na nas ogrom łaski Bożej.

Bogu niech będą dzięki

S. Gabriela Janikula, ASC



FRATELLI TUTTI Rozdział 8

Religie w służbie braterstwa w naszym świecie

Biuro Maryknoll do Spraw Globalnych kończy swój Przewodnik po Fratelli Tutti rozważaniem na temat przekonania papieża Franciszka, że religie mogą przynieść korzyść sprawie braterstwa zarówno w Kościele jak i w społeczeństwie. Mówi on: "my, wyznawcy różnych religii, wiemy, że nasze świadectwo o Bogu przynosi korzyść naszym społeczeństwom. Wysilek poszukiwania Boga ze szczerym sercem, pod warunkiem, że nie jest on nigdy skażony ideologicznymi lub egoistycznymi celami, pomaga nam rozpoznać siebie nawzajem jako towarzyszy podróży, prawdziwie braci i siostry (#274)."

Wrodzona godność każdej istoty ludzkiej jako dziecka Bożego jest czymś, co nie może być zapomniane ani pomniejszone. Jest ona częścią "DNA", które łączy nas z Bogiem i ze sobą nawzajem. Religie całego świata mówią o tej godności i zachęcają wyznawców do życia według "złotej reguły", zgodnie z tradycją: kochaj Boga, kochaj innych jak siebie samego."

Maria De Mattias знаła tę prawdę "w swoich kościach". Dla niej, każda osoba była "warta Krwi Chrystusa". Nasze Konstytucje przypominają nam, że "nasza miłość do siebie nawzajem we wspólnocie jest naszym podstawowym świadectwem apostołskim." Artykuł 9, Rozdział 2 kontynuuje: "Z naszej lokalnej wspólnoty docieramy w miłości, zainteresowaniu i modlitwie do wszystkich innych Adoratorek na całym świecie, jak również do naszych rodzin, od których zostałyśmy oddzielone przez ewangeliczne wezwanie Chrystusa. Dzielimy się radośnie z całym ludem Bożym miłością, która łączy nas w Panu, miłością wyrażającą się w posłudze, która wyzwala do wzrastania w komunii z innymi." Ta miłość zaczyna się w domu i rozprzestrzenia się aż po krańce ziemi, coraz szerszy krąg miłości i komunii.

Wspólnota jest wezwaniem do komunii, do zjednoczenia z, do zrozumienia tej jednej istoty, która łączy nas wszystkich i całe stworzenie. Ten "czerwony sznur", który nas łączy, jest tym samym, który łączy nas ze wszystkimi. Pytanie zatem, które powinniśmy rozważyć, starając się żyć zgodnie z wezwaniem Fratelli Tutti brzmi:

"W jaki sposób moje wezwanie do relacji przymierza z Bogiem i innymi ludźmi nabiera ciała każdego dnia, kiedy kroczę drogą z tymi, którzy mnie otaczają i z ziemią?"

Do czego/jakich zmian w moich relacjach mogę być wezwany, które pomogą wprowadzić "ten piękny porządek rzeczy?"

Co zdecyduję się z tym zrobić?"

S. Toni Longo, ASC



Kalendarz Zarządu Generalnego

5, 10, 12, 17 listopada: S. Wiesława była zaangażowana w Lectio divina z nowicjuszami I roku

18 listopada: sesja Kongresu Międzykapitałowego

19 listopada – 17 grudnia: S. Nadia, S. Matija, S. Wiesława i S. Monica są w Tanzanii na wizytacji kanonicznej regionu.



Profesje Zakonne

3 grudnia 2021

Celebracja ślubów wieczystych
Wrocław, Region Polska

S. Tatiana Studentowa

NAJLEPSZE ŻYCZENIA I MODLITWY

Urodziny: Świętujmy życie

LISTOPAD

40^{te} urodziny

S. Catherine Mary Isthaky 11/11/1981 Indie

S. Flor Manga 24/11/1981 Filipiny

70^{te} urodziny

S. Mariamma Kunnackal 13/11/1951 Indie

S. Kornelija Bosankić 15/11/1951 Zagrzeb

S. Elżbieta Bukis 29/11/1951 Wrocław

80^{te} urodziny

S. Verena Bürki 09/11/1941 Schaan

90^{te} urodziny

S. Jeannine Bahr 09/11/1931 USA

S. Olivia Massaccesi 15/11/1931 Włochy



GRUDZIEŃ

40^{te} urodziny

S. Snježana Pavlović 15/12/1981 Zagrzeb

S. Beata Płowaś 23/12/1981 Wrocław

50^{te} urodziny

S. Bincy Marottikudy 07/12/1971 Indie

S. Renata Vukadin 16/12/1971 Zagrzeb

70^{te} urodziny

S. Janja Pujić 01/12/1951 Zagrzeb

S. Rozarija Ćurić 13/12/1951 Zagrzeb

S. Štefica Kezić 26/12/1951 Zagrzeb

S. Josipa Draguljić 30/12/1951 Zagrzeb

80^{te} urodziny

S. Emma Zordan 05/12/1941 Włochy

S. Maria Biasini 09/12/1941 Włochy

S. Elizabeth Ann 12/12/1941 USA

S. Stephanie Heskamp 17/12/1941 USA

90^{te} urodziny

S. Elizabeth Kolmer 11/12/1931 USA

S. Michaeline Ryan 19/12/1931 USA

S. Anne Irose 23/12/1931 USA

S. Stella Rita Benetti 28/12/1931 Włochy



Wróciły do Domu Ojca

26/10/2021 **S. Georgia Kampwerth** USA

29/10/2021 **S. Leonija Mila Ćuković** Zagrzeb

30/10/2021 **S. Amalia Fiasco** Włochy

12/11/2021 **S. Lea Dominkovic** Zagrzeb

19/11/2021 **S. Teresa Capobianco** Italia

Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

...No Twoje Słowo...

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

Rok XXIII, Wydanie 10, Listopad-Grudzień 2021

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti

Tłumaczenie:
S. Mirjam Kuštreba - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Anastazia Floriani - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Beth Simone Andrade - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki